Paweł Broda

Zagrożenia współczesnej rodziny w wychowaniu dziecka

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (40-41), 23-30

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Paweł BRODA

Zagrożenia współczesnej rodziny w wychowaniu dziecka

Fundamentalnym aktem ludzkiej egzystencji jest człowiek z człowiekiem.
Tym, co szczególnie charakteryzuje świat ludzi,
jest przede wszystkim to, że tutaj wydarza się między istotą a istotą coś,
czego nie można znaleźć nigdzie w naturze.

M. Buber

Wprowadzenie

W prawie polskim definicja rodziny może mieć węższy bądź szerszy zakres. W tym miejscu przytoczyć należy definicję rodziny, jaka została zawarta w Ustawie o Pomocy Społecznej, gdzie czytamy: „Art. 6.14. Rodzina to osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące”[1].

Według W. Okonia rodzina to grupa społeczna składająca się z rodziców, ich dzieci i krewnych. Rodziców łączy więź małżeńska, rodziców z dziećmi – więź rodzicielska, stanowiąca podstawę wychowania rodzinnego, jak również więź formalna określająca obowiązki rodziców i dzieci względem siebie[2]. Pojęcie rodziny definiuje wielu wybitnych naukowców m.in.: J. Szczepański, F. Adamski, A. Kotlarska-Michalska, S. Kawula[3].

Rodzina zawsze spełniała bardzo wiele funkcji i miała instytucjonalny charakter, tzn. członków rodziny obowiązywało bezwzględne podporządkowanie się licznym, szczegółowym normom życia rodzinnego oraz dokładnie sprecyzowanym rolom rodzinnym. Osobiste cele, dążenia i pragnienia jednostki były sprawą zupełnie drugorzędną w stosunku do obowiązujących norm[4].

W literaturze przedmiotu spotyka się różne propozycje określające treści i zakresy funkcji spełnianych przez rodzinę[5].

---

[1] Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o Pomocy Społecznej. Tekst jednolity z Dz. U. nr 64, poz. 593 z 2004 roku.

[2] Zob. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004, s. 351.

[3] Zob. J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 300; F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa 1984, s. 8; A. Kotlarska-Michalska, *Rodzina jako grupa wsparcia i instytucja gwarantująca poczucie bezpieczeństwa społecznego*. „Rocznik Socjologii Rodziny” 1997, nr 9, s. 15; S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 2004, s. 59.

[4] Zob. Ż. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świcie*, Poznań 2002, s. 27.

[5] Zob. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, dz. cyt., s. 59; M. Ziemska, *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1979, s. 236; K. Czekaj, K. Gorlach, M. Lesiak, *Labirynty współczesnego społeczeństwa*, Katowice 1998, s. 215–218.

O ważności współczesnej rodziny jako naturalnego środowiska życia i wychowania przekonuje np. to, że nie przedszkole i nie szkoła, mimo ich niepodważalnego znaczenia w wychowaniu dziecka, stanowią pierwsze źródło przekazów, za pomocą których dziecko zaczyna poznawać otoczenie i porozumiewać się z nim. To w rodzinie dziecko uczy się zaspakajania pierwszych potrzeb, reagowania na odczuwane braki, wyrażania uczuć zadowolenia, radości, niepokoju, lęku czy gniewu. To najbliżsi dorośli określają, co jest dobre, a co złe dla niego i wyrabiają podstawowy system wartości.

Przyczyny sytuacji kryzysowych

W ostatnich latach rodzinie polskiej przypadło żyć i funkcjonować w przełomowym, jakże trudnym dla niej okresie, powodującym kryzysowe sytuacje dla małżeństwa i rodziny. Nastąpiło odwrócenie pewnych hierarchii wartości, pogorszył się poziom materialny wielu rodzin, uległy rozluźnieniu obowiązujące dotychczas normy etyczne i emocjonalne między jej członkami. Znaczna część z tych rodzin nie umie sobie poradzić z trudnościami, z nowymi warunkami panującymi w państwie.

Rodzina polska znalazła się w obliczu szybkich przemian makrospołecznych, wśród których wyróżnić można: trudne warunki mieszkaniowe i materialne, brak czasu dla dziecka i jego problemów, jak również małe umiejętności wychowawcze rodziców, duże bezrobocie, przemoc czy alkoholizm.

Daje się zauważyć wiele negatywnych zjawisk występujących we współczesnych rodzinach. Najczęściej są to: konflikty rodzinne, rozwody, alkoholizm, zmniejszenie się poczucia odpowiedzialności rodziców za zdrowie i wychowanie swoich dzieci.

Bezpośrednimi zagrożeniami generującymi to zjawisko są m.in.: ubożenie wielu rodzin zwłaszcza wielodzietnych, duże bezrobocie w niektórych regionach kraju, bieda, rozłąki związane z wyjazdami do pracy za granicę, wzrost rodzin niepełnych i zwiększająca się liczba rozwodów.

Pozostawanie bez pracy jednego lub obojga rodziców negatywnie oddziałuje na atmosferę życia rodzinnego i wychowawczą dziecka. Rodzice nie są w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb swoich dzieci, ponieważ otrzymywane zasiłki są tak niskie, że wystarczają jedynie na podstawowe opłaty.

Nietrwałość związków małżeńskich oraz konflikty pomiędzy rodzicami to kolejne przyczyny sytuacji kryzysowych wielu rodzin. Powodów konfliktów małżeńskich jest wiele, począwszy do braku zaspakajania potrzeb ekonomicznych, a skończywszy na niedopasowaniu osobowościowym, uczuciowym lub seksualnym. Niejednokrotnie również jedną z przyczyn jest niedojrzałość życiowa czy emocjonalna rodziców, tzn. zbyt młody wiek ludzi zawierających związki małżeńskie i posiadających własne dzieci.

Rosnące napięcia między rodzicami prowadzą nieuchronnie do kryzysu, a następnie do rozbicia rodziny, odejścia ojca czy matki, co w ostatecznym rozrachunku niekorzystnie wpływa na wychowanie dzieci.

Nieradzenie sobie z wymienionymi zagrożeniami współczesnej rodziny stanowi bardzo często przyczynę kolejnego niebezpieczeństwa, jakim jest alkoho-

lizm jednego lub obojga rodziców. Rodzice, nie radząc sobie z problemami dnia codziennego, coraz częściej szukają pomocy i pocieszenia w alkoholu, który pomaga im w zapomnieniu o kłopotach dnia codziennego, a z czasem staje się sposobem na życie. W przypadku agresywnych zachowań ojca w czasie alkoholowego zamroczenia cała rodzina jest narażona na niebezpieczeństwo[6]. Agresja wywołana przez alkohol to kolejne zjawisko stanowiące istotną sytuację kryzysową dla wielu rodzin.

Właściwemu funkcjonowaniu współczesnej rodziny polskiej zagraża również niska kultura pedagogiczna i świadomość wychowawcza[7]. Na kulturę pedagogiczną rodziców składa się całokształt ich postępowania z dzieckiem, organizacja życia w rodzinie, jego atmosfera i wytworzony styl jej funkcjonowania.

Wymienione zagrożenia z pewnością są najważniejszymi bolączkami współczesnej rodziny. Sprawiają, że są one niewydolne wychowawczo i bardzo często nie spełniają swoich podstawowych funkcji wobec swoich dzieci. Powodują nierówność życiową młodych ludzi już na ich starcie do dorosłego życia.

Nowym zagrożeniem od czasu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej stała się emigracja Polaków „za chlebem". Coraz większą popularność zdobywa pojęcie „eurosierota", oznaczające dzieci, których rodzice – jeden lub oboje – pracują za granicą. Obowiązek wychowania ich dzieci spada wówczas na osoby z najbliższej rodziny, takie jak dziadkowie, wujowie czy rodzeństwo. Problem jest coraz bardziej nagłaśniany, gdyż obserwuje się, że dzieci takie mają duże problemy emocjonalne i większe problemy z nauką niż ich rówieśnicy.

Jaka jest jednak skala tego problemu? Nie wiadomo. Długa rozłąka z obojgiem rodziców lub nawet tylko z jednym z pewnością ma duży wpływ na psychikę dziecka i jego rozwój emocjonalny. Niestety, najczęściej jest to wpływ negatywny.

Żadna instytucja jak dotychczas nie zajmuje się kompleksowo dziećmi pozostawionymi przez rodziców wyjeżdżających za granicę. Szkoła, policja, opieka społeczna czy sądy zajmują się pojedynczymi przypadkami. Najczęściej wówczas, gdy jest problem, gdy dziecko popełnia przestępstwo lub wchodzi w konflikt z prawem, wagaruje czy pada ofiarą przestępstwa.

Jak zauważa prezes Fundacji Prawo Europejskie Piotr Bajor, według przeprowadzonych badań najgorsza sytuacja jest w województwach o największym bezrobociu, tzn. łódzkim, świętokrzyskim i na ścianie wschodniej[8].

Negatywnym efektem integracji jest również groźba rozpadu wielu rodzin jako wynik emigracji Polaków „za chlebem", zwłaszcza w przedziale wiekowym 24–40 lat, co również bardzo niekorzystnie wpływa na rozwój emocjonalny ich dzieci.

---

[6] J. Jundziłł, *Dziecko – ofiara przemocy*, Warszawa 1993, s. 53.
[7] Zob. H. Cudak, *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1999, s. 14.
[8] Zob. M. Kozerawska, *110 tysięcy eurosierot*, „Gazeta Wyborcza" 2008, 12 maja.

Rodzina patologiczna a wychowanie dziecka

Dziecko przychodzi na świat bez możliwości i umiejętności zaspakajania swoich życiowych potrzeb. Przez długi okres zdane jest na rodziców, których celem powinno być nauczenie go życia w społeczeństwie i radzenia sobie w różnych sytuacjach życiowych. Od tego, czy rodzice zechcą i czy będą umieć dostrzec oraz zaspokoić podstawowe potrzeby biologiczne, emocjonalne i społeczne dziecka będzie zależeć cały jego rozwój i życie.

Rola rodziców nie polega tylko na żywieniu dziecka, opiece nad nim, wychowaniu czy decydowaniu o jego losach. Rodzice stanowią istotne oparcie w procesie kształtowania się osobowości dziecka, poznania świata, myśli, uczuć i tworzeniu obrazu samego siebie.

Dom rodzinny jest swoistym środowiskiem rozwoju dla wszystkich jego mieszkańców. W zależności od ich wieku wpływ ten ma charakter zróżnicowany. Można stwierdzić, że im młodszy członek rodziny, tym oddziaływanie życia rodzinnego jest silniejsze. Wpływ rodziny na rozwój dziecka rozpoczyna się w zasadzie od chwili urodzenia. Długi i systematyczny proces socjalizacji kształtuje strukturę dominujących potrzeb i dążeń. Dorastający potomek czerpie wciąż ze swojej rodziny wzory zachowań, systemy odniesień i wrażliwość społeczną. Dla swojego rozwoju potrzebuje szczególnie dużo życzliwego otoczenia ułatwiającego mu utwierdzenie swojej tożsamości oraz wypracowania własnej koncepcji życiowej[9].

Niestety, nie wszystkie rodziny w sposób prawidłowy spełniają swoje funkcje wychowawcze i w pełni zaspakajają potrzeby swoich dzieci, co w rezultacie najczęściej prowadzi do ich patologicznych zachowań.

W grupie czynników związanych z niekorzystną sytuacją rodzinną znajdują się najczęściej:

– konflikty rodzinne,
– nieumiejętność okazywania uczuć dziecku,
– odrzucanie dziecka,
– systematyczne zaniedbywanie dziecka,
– zaburzenia więzi emocjonalnej rodziców.

W dorosłe życie wchodzą kolejne pokolenia ludzi żyjących z dnia na dzień, zaniedbujących swoje dzieci, uzależnionych od alkoholu czy narkotyków, używających przemocy, popadających w kolizje z prawem, bezdomnych, dotkniętych strukturalnym bezrobociem[10].

Istotnym czynnikiem wpływającym na wychowanie i rozwój dziecka jest wykształcenie rodziców. Każda rodzina ma w zasadzie swobodny dostęp do różnych obszarów kultury. Jednak należy zgodzić się ze stwierdzeniem Z. Tyszki, że w praktyce najistotniejszą barierą w tej materii jest poziom wykształcenia rodziców. Im niższy poziom wykształcenia i mniej ukształtowane nawyki „kul-

[9] K. Pszczółka, *Uwagi o niektórych problemach współczesnej rodziny*. [W:] W. Korzeniowska, U. Szuścik, *Rodzina. Historia i współczesność*, Kraków 2006, s. 436.

[10] M. Grondas, M. Liciński, *Dzieci bez przyszłości*, „Remedium” 2003, nr 12, s. 43.

tury konsumpcji", tym mniejsze możliwości korzystania członków rodziny z wytworów kulturalnych regionu, kraju i całej ludzkości[11].

Inną przyczyną ograniczonego korzystania z dóbr kultury jest brak funduszy na tego typu konsumpcję, co ściśle wiąże się z warunkami materialnymi rodziny.

Bieda i niedostatek, ciągły brak pieniędzy zwiększają drażliwość i okazję do kłótni między rodzicami. A jeśli do tego niedostatku dołożyć ciasnotę, bałagan i nieporządek, to w tej sytuacji dziecko nie ma warunków do prawidłowego rozwoju[12].

Często z powodu biedy i niedostatku pomiędzy współmałżonkami dochodzi do napięć i nieporozumień. Konflikty między rodzicami niejednokrotnie odbywają się przy dziecku i prowadzą do niekorzystnych sytuacji wychowawczych. A nienawidzący się rodzice stwarzają dziecku w domu sytuację nie do zniesienia. Równocześnie bardzo często następuje osłabienie wpływu rodziców na dziecko, a zaczynają wzmacniać się wpływy otoczenia na nie. Zwykle są to wpływy niekontrolowane i oddziałujące niekorzystnie na dziecko. Dziecko, nie znajdując oparcia w rodzinie, szuka kontaktów poza nią, co z reguły prowadzi do przestępczości.

Rodzice powinni przyjąć jednakową postawę wychowawczą wobec dziecka, w tym również pozbawioną większych rozbieżności w swoich postawach wychowawczych.

Również pewne czynniki związane ze składem rodziny, dynamiką jej stosunków wewnętrznych czy niewłaściwymi wychowawczo postawami rodziców mogą wpływać na obniżenie jej wydolności wychowawczej.

Istotnym problemem w wielu rodzinach jest zbyt długie przebywanie rodziców poza domem w związku z zabiegami o dobra materialne. Nieobecność rodziców najczęściej wiąże się z zaburzeniami osobowości dziecka.

Konflikty między rodzicami to dla dziecka bardzo duży ciężar, który często przeradza się we wrogość prowadzącą do czynów przestępczych czy też ucieczek z domu. Wczesne doświadczenia i przeżycia dzieci w domu rodzinnym mają decydujące znaczenie dla całego późniejszego rozwoju osobowości młodego człowieka[13].

Szczególnie niepomyślna atmosfera wychowawcza panuje w rodzinach nadużywających alkoholu. Dzieci z tych rodzin żyją w atmosferze zagrożenia, nieustannych konfliktów. Z nadużywaniem alkoholu przez rodziców wiąże się też bardzo często zanikanie więzi uczuciowych w rodzinie, co powoduje u dzieci flustrację, poczucie zagrożonia, wzmaga się w ich ogólna nerwowość. Najbardziej niekorzystna sytuacja wychowawcza istnieje wówczas, gdy oboje rodzice nadużywają alkoholu. Rodzice tacy doprowadzają do deprywacji uczuciowej dzieci, zaburzeń neurotycznych, a często do obniżenia ich zdolności intelektualnych.

---

[11] Z. Tyszka, *Polityka społeczna w okresie transformacji w kontekście uwarunkowań rodzinnych*. „Rocznik Socjologii Rodziny" 1996, nr 5, s. 18.

[12] M. Lenarczyk, *Rodzina a zagrożenia rozwojowe dziecka ze środowiskowego ogniska wychowawczego w okresie transformacji ustrojowej*, „Opieka, Wychowanie, Terapia" 2004, nr 1–2, s. 34.

[13] H. Hernas, *Wpływ rodziny na patologiczne zachowanie dzieci*, „ Małżeństwo i Rodzina" 2004, nr 4, s. 37.

W zachowaniach tych dzieci częściej można obserwować nierespektowanie norm moralnych i społecznych, jak również częstsze wchodzenie w kolizję z prawem z powodu kradzieży oraz ucieczkę w alkohol lub narkotyki.

Sprawą nierozerwalnie związaną z nadużywaniem alkoholu w rodzinie jest przemoc, która jest również jednym z czynników zagrażających prawidłowemu rozwojowi dziecka. Dziecko bite w domu nie ma zaspokojonej potrzeby bezpieczeństwa, odczuwa swoją niską wartość i niejednokrotnie nie potrafi uzyskać sukcesu w żadnej dziedzinie.

Zakończenie

Należy po raz kolejny przekreślić, że rola rodziny w wychowaniu dziecka jest niezwykle ważna. Wynika to stąd, że w rodzinie tworzą się ścisłe związki emocjonalne między jej członkami, a dziecko kształtuje tu swoją osobowość. Warto również pamiętać, że zasady zachowania rodziców, ich postępowania są przyjmowane przez dzieci w drodze nieświadomego naśladownictwa. Istota tak pojmowanego procesu wychowania sprowadza się w zasadzie do przyswajania przez dziecko określonego systemu norm społecznych, wzorów zachowań, wartości etycznych, które są akceptowane przez rodziców.

Zagrożenia współczesnej rodziny są bardzo poważne. Obserwuje się w naszym społeczeństwie stale malejącą odpowiedzialność dużej liczby rodziców za opiekę, zdrowie i wychowanie własnych dzieci. W niepokojącym tempie poszerzają się kręgi dzieci porzuconych, zdemoralizowanych, przestępczych i aspołecznych.

Wzrost agresji dziecięcej i rozmaite formy demoralizacji stwarzają poważne zagrożenia dla życia społecznego, czego doświadczamy również często na stadionach piłkarskich.

Patologia życia rodzinnego stanowi potencjalne niebezpieczeństwo zakłócania prawidłowego rozwoju i naturalnego procesu wychowawczego dziecka.

Eurosieroty źle znoszą rozłąkę i choć mają rodziców, czują się sierotami. Stres i cierpienie okazują w różny sposób – najczęściej gorzej się uczą, wagarują, popadają w różne uzależnienia, a w skrajnych przypadkach są agresywne i popadają w konflikt z prawem.

Ze względu na rozmiary tego nowego zjawiska w Polsce niezbędne są rozwiązania obejmujące współdziałania agent państwowych wszystkich szczebli i organizacji pozarządowych. Działania winne być prowadzone na różnych płaszczyznach, zasadniczy kirunek powinny wyznaczać poczynania zmierzajace do powstrzymania młodych ludzi przed wyjazdami za pracą poprzez m.in.:

– uproszczenie procedur umożliwiających tworzenie nowych firm przez osoby bezrobotne;
– lepszą pomoc doradców zawodowych i mentorów przy opracowaniu całej koniecznej dokumentacji, w tym również biznesplanu – zgodnie z wymogami procedur;
– kreowanie nowych miejsc pracy poprzez stymulowanie lokalnego rynku pracy i stworzenie odpowiednich preferencji, które winne brać pod uwagę ko-

misje przetargowe np. dla firm miejscowych, które zatrudnią pewną liczbę bezrobotnych z lokalnego rynku pracy;

– maksymalne wykorzystanie środków z Funduszu Pracy oraz Europejskiego Funduszu Społecznego na szkolenia bezrobotnych w zawodach deficytowych na rynku pracy, np. spawaczy, kierowców, cieśli, tynkarzy, brukarzy, posadzkarzy, kucharzy małej gastronomii i kuchni regionalnej itp.

Druga płaszczyzna związana jest z opieką eurosierot w placówce oświatowej poprzez:

– stworzenie systemu pomocy tym dzieciom, która miałaby polegać na otoczeniu ich opieką poprzez np. zajęcia świetlicowe, pomoc w nauce, szybką orientację w sytuacjach dzieci, których rodzice wyjechali, na współpracy pedagoga szkolnego z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, ośrodkami pomocy społecznej, kuratorami sądowymi itp.;

– objęcie przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne opieką dzieci w wieku przedszkolnym, których rodzice wyjechali;

– konieczność stworzenia systemu prawnego, który umożliwi powierzenie prawnej opieki nad dziećmi bez jednoczesnego ograniczania bądź pozbawienia praw rodziców. Sądzę, że rodzice powinni mieć prawną możliwość wskazania osoby, która przyjmuje tymczasowo władzę rodzicielską do chwili ich powrotu z zagranicy;

– zobowiązanie prawne rodziców do poinformowania szkoły o wyjeździe do pracy za granicę, aby szkoła nie dowiadywała się o ich wyjeździe dopiero wówczas, gdy zaczyna się problem z uczniem, tzn. opuszcza się w nauce, wagaruje, zaczyna palić czy pić.

Zdaję sobie sprawę z faktu, że nikt, nawet najbardziej oddany opiekun i wychowawca klasy, nie zastąpi matki i ojca, ale pewne poczynania, aby zniwelować ich nieobecność, muszą być podejmowane.

Trzecia płaszczyzna winna być nakierowana na pomoc instytucjonalną rodzinom jej potrzebującym poprzez:

– lepsze wykorzystanie Poradni Zdrowia Psychicznego;

– działania profilaktyczne prowadzone przez kuratora sądowego;

– większą opiekę ze strony pracowników socjalnych Gminnych i Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej, Ośrodków Pomocy Rodzinie itp.;

– szerszy udział w Klubach Abstynentów, Anonimowych Alkoholików, jak również przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Oprócz działań pomocowych o charakterze opiekuńczym skierowanych na rodziny, które w nowej rzeczywistości nie potrafią się odnaleźć, ważnym elementem jest również edukacja środowiskowa.

Często odnosi się wrażenie, że istniejące służby pomocowe w naszym państwie nie są do tego, jakże ważnego problemu społecznego, odpowiednio przygotowane, a również obserwuje się brak współpracy i przepływu informacji między nimi.

W celu zapewnienia dziecku właściwego wychowania, dobrej opieki i stymulowania optymalnego rozwoju, nie wystarcza dziś tylko instytucja rodzicielska czy życiowe doświadczenie. Potrzebna jest wiedza pedagogiczna i psychologiczna w zakresie opieki, wychowania i rozwoju dziecka. Dostarczenie tej wie-

dzy rodzicom to zadanie stojące przed wszystkimi organizacjami i instytucjami rządowymi i pozarządowymi. Od tego będzie zależeć powodzenie naszego społeczeństwa.

Bibliografia

Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa 1984.

Cudak H., *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1999.

Czekaj K., Gorlach K., Lesiak M., *Labirynty wpółczesnego społeczeństwa*, Katowice 1998.

Grondas M., Liciński M., *Dzieci bez przyszłości*, „Remedium" 2003, nr 12.

Hernas H., *Wpływ rodziny na patologiczne zachowanie dzieci*, „Małżeństwo i Rodzina" 2004, nr 4.

Jundziłł J., *Dziecko – ofiara przemocy*, Warszawa 1993.

Kawula S., Brągiel J., Janke A. W., *Pedagogika rodziny*, Toruń 2004.

Kotlarska-Michalska A., *Rodzina jako grupa wsparcia i instytucja gwarantująca poczucie bezpieczeństwa społecznego*. „Rocznik Socjologii Rodziny" 1997, nr 9.

Kozerawska M., *110 tysięcy eurosierot*, „Gazeta Wyborcza" 2008, 12 maja.

Lenarczyk M., *Rodzina a zagrożenia rozwoju dziecka ze środowiskowego ogniska wychowawczego w okresie transformacji ustrojowej*, „Opieka, Wychowanie, Terapia" 2004, nr 1–2.

Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004.

Pszczółka K., *Uwagi o niektórych problemach współczesnej rodziny*. [W:] Korzeniowska W., Szuścik W., *Rodzina. Historia i współczesność*, Kraków 2006.

Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.

Tyszka Z., *Polityka społeczna w okresie transformacji w kontekście uwarunkowań rodzinnych*, „Rocznik Socjologii Rodziny" 1996, nr 5.

Tyszka Z., *Rodzina we współczesnym świcie*, Poznań 2002.

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o Pomocy Społecznej. Tekst jednolity z Dz. U. nr 64, poz. 593 z 2004 roku.

Ziemska M., *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1979.

Summary

Threats of a Modern Family in Child's Upbringing

In the article there are described the most often reasons of a crisis situations in family. These threats cause, that families very frequently become pathological and in consequence inefficient educationally. Family pathology proclaims potential danger of disturbing normal growth and natural process of upbringing child.